

Zabij swój strach – Edyta Bartosiewicz

W twych oczach widzę lęk, tak patrzy tylko strach
A w głowie kłębi się niejasnych myśli dym
Powietrze palce gną, powietrza prawie brak
Rozkołysana twarz jest rozedrganych mięśni grą

Czy wiesz, co w nas wyzwala strach?
Agresja i siła to niezwykcyjne
Czy wiesz jak łatwo poddać się
Jak łatwo zwyczajny lęk zmienić w obłąd

Gdy mówisz, głos ci drży i słowa gubią sens
Przez chwilę spójrz mi w twarz swym myślom nadaj bieg
Wspomniałeś już, że chciałbyś przekroczyć tajemny próg
Niepewność rodzi gniew, niepewność rodzi ból

Czy wiesz, co w nas wyzwala strach?
Agresja i siła to niezwykcyjne
Czy wiesz jak łatwo poddać się
Jak łatwo zwyczajny lęk zmienić w obłąd

Zabij swój strach! Przerwij chorą więź
Nie wahaj się, zacznij wreszcie żyć normalnie
Wyrwij z siebie cierń, najwyższy czas!
Zabij swój strach!

W twych oczach widzę lęk, tak patrzy tylko strach
A w głowie kłębi się niejasnych myśli dym
Powietrze palce gną, powietrza prawie brak
Rozkołysana twarz jest rozedrganych mięśni grą

Czy wiesz, co w nas wyzwala strach?
Agresja i siła to niezwykcyjne
Czy wiesz jak łatwo poddać się
Jak łatwo zwyczajny lęk zmienić w obłąd

Zabij swój strach!

Przerwij chorą więź, nie wahaj się
Zacznij wreszcie żyć normalnie
Wyrwij z siebie cierni, czas byś
Odnalazł swój cel, odnalazł swój rytm
Nie zawahaj się, teraz wszystko lub nic

Zabij swój strach!
Zabij swój strach!
Zabij swój strach
Zabij - swój - straaaach!



Słowa: brak danych
Muzyka: brak danych